

# Ubezpieczenie podróżne, to więcej niż polisa zdrowotna

Choć Polacy wyjeżdżają coraz częściej, nadal większość z nich nie troszczy się o to, by na czas podróży wykupić ubezpieczenie. Jednym z powodów, dla których nasi rodacy podchodzą, do tego tematu z dużą swobodą, jest świadomość, że dzięki karcie EKUZ mają dostęp do świadczeń zdrowotnych na terenie całej Europy. Jednak ubezpieczenie jest przydatne, nie tylko w momencie, gdy mamy problemy ze zdrowiem... Internetowe Centrum Podróży eSKY.pl wyjaśnia, w jakich – mniej oczywistych przypadkach – ubezpieczenie podróżne może okazać się bardzo przydatne.

Należy zacząć od tego, że są kraje, do których nie możliwy jest wjazd, jeżeli nie ma się wykupionego ubezpieczenia. Miejsca, które wymagają od turystów wizy, w warunkach jej otrzymania zaznaczają, że osoba, która wjeżdża na teren ich państwa musi posiadać ubezpieczenie zdrowotne, co ma ich zabezpieczyć przed ewentualnymi kosztami leczenia cudzoziemców. Co ważne, określają też jego wysokość więc osoba, która stara się o wizę musi się zawsze upewnić, że jej ubezpieczenie jest wystarczające – dla przykładu chcąc wjechać na teren Rosji należy mieć ubezpieczenie minimum o wartości 30000 euro, do Stanów Zjednoczonych 50000 dolarów. Nie wszyscy ubezpieczyciele gwarantują polisę o odpowiedniej wysokości.

Gdy już wiadomo, że czasami do wykupienia ubezpieczenia turysta jest zwyczajnie zmuszony, warto też wiedzieć w jakich innych, poza zdrowotnymi, sytuacjach polisa jest pomocna. W czasach, gdy coraz więcej osób wyjeżdżając nie wymienia pieniędzy w kantorach, tylko korzysta z kart płatniczych i ewentualnie wypłaca pieniądze w bankomatach za granicą, warto wiedzieć, że ubezpieczenie może chronić przed rabunkiem, właśnie po wypłaceniu gotówki. W jakich warunkach obowiązuje polisa? Po pierwsze rozbój musi mieć miejsce nie później niż 2 godziny po dokonaniu wypłaty – jako dowód należy zachować potwierdzenie wypłaty, ewentualnie zgłosić się do banku po odpowiedni dokument zaświadczający, że dokonaliśmy wypłaty w określonym momencie. Po drugie niezwłocznie należy się zgłosić do lokalnego komisariatu policji, w celu sporządzenia raportu potwierdzającego, że zdarzenie miało miejsce. O rabunku należy poinformować ubezpieczyciela, nie później niż 7 dni po zakończonej podróży. Warto też wiedzieć, że ubezpieczyciel określa maksymalną sumę, którą można odzyskać – często jest to do 150 euro. A także, że ubezpieczenie obowiązuje w przypadku wypłaty gotówki z bankomatów na całym świecie, pod warunkiem, że pobyt za granicą nie trwa dłużej niż 16 dni, po tym terminie ubezpieczenie przestaje obowiązywać.

Kolejny, mało znany przez podróżnych, benefit wynikający z wykupienia polisy, to ubezpieczenie mieszkania na czas nieobecności właścicieli. Jeżeli w czasie wakacji ubezpieczonego będzie miało miejsce włamanie do jego domu czy mieszkania – i niekoniecznie musi to być miejsce zameldowania – i jego skutkiem będzie zniszczenie, uszkodzenie czy też kradzież jego mienia, to wówczas ma on prawo ubiegać się o wypłatę odszkodowania. Ważne jest, że kwota, która może zostać wypłacona w ramach polisy to faktyczna wartość mienia, które zostało stracone, nie może jednak przekroczyć pewnej sumy – np. w AIG jest to 3200 euro. Jak należy się ubiegać o wypłatę odszkodowania? Po pierwsze o fakcie włamania należy powiadomić ubezpieczyciela nie później niż na 7 dni po powrocie z podróży. Wraz z wnioskiem o wypłatę odszkodowania trzeba złożyć raport policyjny, stwierdzający, że przestępstwo miało miejsce w czasie nieobecności mieszkańców, a także dokumenty potrzebne do przeprowadzenia procesu likwidacji szkody. Ważne, jest również, by jak najszybciej zawiadomić policję o włamaniu – należy to zrobić do 6 godzin po stwierdzeniu wystąpienia zdarzenia, nie później niż do 24 godzin po zaplanowanym terminie powrotu z podróży. Warto wiedzieć, że ubezpieczyciel nie bierze odpowiedzialności, za mienie, jeżeli jego właściciel przebywał za granicą dłużej niż 16 dni.

Część firm ubezpieczeniowych zapewnia, że polisa obejmuje nie tylko bagaż, ale i – oddzielnie – sprzęt elektroniczny. Oczywiście, wypłata ubezpieczenia jest możliwa tylko w przypadku, gdy sprzęt był pod należytą opieką, oznacza to m.in. że zapakowanie go do bagażu głównego – do luku bagażowego powoduje, że ubezpieczenie przestaje obowiązywać. Sposób postępowania w przypadku utraty sprzętu elektronicznego jest taki, jak w wypadku wystąpienia innych szkód. Należy niezwłocznie skontaktować się z komisariatem policji w celu zgłoszenia straty i sporządzenia odpowiedniego protokołu. Po powrocie z wakacji – nie później niż 7 dni – i nie później niż w przeciągu 45 dni od wystąpienia zdarzenia należy skontaktować się z ubezpieczycielem i przedstawić mu protokół policyjny wraz z dowodem zakupu sprzętu, który został skradziony. Ważne jest również to, że niezależnie od tego, jak kosztowny był utracony sprzęt elektroniczny, szanse na to, że będzie możliwość odzyskania całej zainwestowanej w niego kwoty jest niestety niewielka. Firmy ubezpieczeniowe zaznaczają, że oddają tylko część sumy, która jest przewidziana w razie utraty bagażu – z reguły odpowiedzialność ubezpieczyciela stanowi 50 proc. sumy ubezpieczenia bagażu.

Dobrze jest, gdy podróżni wiedzą, jakie przedmioty nie są objęte ochroną. Ubezpieczyciele z reguły na liście przedmiotów, za które nie można uzyskać wypłaty środków z polisy wymieniają: środki płatnicze (karty płatnicze, pieniądze), bilety podróżne, papiery wartościowe, wszelkie dokumenty i klucze. Nie można też liczyć na wypłatę odszkodowania w wypadku utraty biżuterii, przedmiotów z metali i kamieni szlachetnych, zegarków, dzieł sztuki czy zbiorów kolekcjonerskich, instrumentów muzycznych. W reguły ubezpieczyciele nie dokonują też wypłaty z polisy w razie utraty sprzętu medycznego, rehabilitacyjnego, wszelkiego rodzaju okularów. Warto też sprawdzić czy ubezpieczenie obejmuje sprzęt sportowy, w większości przypadków, tak, ale tylko niektóre przedmioty np. namiot, śpiwór czy karimatę.

Źródło: eSKY.pl